

PROTOKÓŁ NR 45/23
z posiedzenia Komisji odbytego w dniu 23 lutego 2023 r.
w Starostwie Powiatowym w Zgierzu

W posiedzeniu udział wzięło 9 członków Komisji oraz osoby spoza jej składu.
Lista obecności członków Komisji i lista gości stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu.

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i zatwierdzenie porządku posiedzenia.
2. Zaopiniowanie materiałów zgłoszonych na LVIII sesję Rady Powiatu Zgierskiego.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
4. Sprawy różne.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji radny Rafał Antczak otworzył 45 posiedzenie Komisji.

Komisja jednogłośnie przyjęła porządek posiedzenia.

Ad. 2

- 1. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LVI/461/22 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 28 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2023 – po autopoprawkach.**

Skarbnik Powiatu Zgierskiego Agnieszka Szymczyk przedstawiła projekt uchwały.

Radny Radosław Zaborowski poprosił o informację odnośnie zadania wykonanie kładki nad Bruźycą. Ona dwa razy wystąpiła w różnych kwotach, a jeszcze inną kwotę mamy wpisaną jako wydatki majątkowe.

Skarbnik wyjaśniła, że w wydatkach majątkowych jest łączna kwota 414.639,52 zł, która składa się: z kwoty 150.000 zł z unieważnionego postępowania na utrzymanie dróg na terenie miasta Zgierza i ze zwiększenia o kwotę 264.639,52 zł.

Radny Radosław Zaborowski pamięta, że ta kładka była w wydatkach niewygasających.

Skarbnik powiedziała, że ona jest w wydatkach niewygasających.

Radny Radosław Zaborowski był zainteresowany, z którego roku jest to zadanie budowa mostu. Pierwotne zadanie to była budowa mostu nad rzeką Bruźycą razem z kładką, na które otrzymaliśmy środki zewnętrzne. Jak nam się udało te środki zewnętrzne rozliczyć, jak zrealizowaliśmy tylko część zadania.

Wicestarosta Zgierski Dominik Gabrysiak przekazał, że środki wydatkowaliśmy, ale jeszcze ich nie rozliczyliśmy. Termin rozliczenia chyba jest do końca tego roku.

Skarbnik dodała, że to było dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Środki wydatkowane zostały w 2022 roku z tej części dofinansowania.

Radny Ireneusz Skurzyński zapytał, jak wygląda kwestia przetargu na te inwestycje, na które dostaliśmy dofinansowanie w ubiegłym roku w ramach I etapu Polskiego Ładu.

Skarbnik odpowiedziała, że w ramach I etapu było 6 zadań i z tego co się orientuje w poniedziałek jest otwarcie ofert.

Wicestarosta potwierdził, że otwarcie ofert będzie w poniedziałek o godz. 10.

Radny Ireneusz Skurzyński chciał wiedzieć, czy dużo ofert wpłynęło.

Wicestarosta oznajmił, iż nie ma wiedzy. Na pewno wszyscy czekają na ostatni moment. Raczej nie zdarza się, żeby ktoś składał oferty dużo wcześniej.

Radny Mirosław Burzyński nawiązując do zadania zakup lawety zapytał, co ta laweta będzie przewozić.

Przewodniczący Komisji poinformował, że laweta będzie przewozić mały ciągniczek (który mamy w zasobie) do odśnieżania. Laweta będzie podczepiana pod samochód, który posiada Wydział Drogownictwa.

Komisja przy 4 głosach za i 4 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

2. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LVI/460/22 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 28 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2023-2037- po autopoprawkach.

Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Radny Ireneusz Skurzyński zadał pytanie, na jakiej zasadzie będziemy budować budynek pasywny przy Zespole Szkół Specjalnych w Głownie. Czy to będzie na naszym gruncie, czy mamy służebność, jak to jest uregulowane, czy będziemy ponosić jakieś opłaty.

Wicestarosta przekazał, że na wszystkich działkach wokół szkoły jest służebność dla właściciela firmy tam funkcjonującej. Jesteśmy z nim po wstępnych rozmowach i w najbliższym czasie ma być umówiony akt notarialny. Będą zamiany działek, będą podziały działek i będziemy mieli nową drogę, a na miejscu wjazdu do szkoły, gdzie jest brama, to będzie sala gimnastyczna i łącznik. Dla nas będzie to bezkosztowe, właściciel zgodził się, że będzie miał dojazd do firmy z innej strony. To nie będzie tylko sala gimnastyczna, będą jej towarzyszyć też 2 pomieszczenia, które będą służyć celom dydaktycznym. Dlatego zadanie nosi nazwę budowa budynku pasywnego, będzie to taka rozbudowa szkoły. Dotyczy to Głowna i Ozorkowa. Mamy takie wstępne mapy podziałowe, więc jakby radny był zainteresowany to są do wglądu.

Komisja przy 4 głosach za i 5 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

3. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasto Zgierz na dofinansowanie organizowania międzygminnej komunikacji autobusowej linii nr 2 BIS na terenie Powiatu Zgierskiego.

Radny Radosław Zaborowski zwrócił uwagę, że albo jest źle napisane uzasadnienie, albo tutaj jakoś nieracjonalnie Zarząd podszedł do przedstawionej propozycji. Mamy podany koszt funkcjonowania linii na rok 2023 w wysokości 914.846,86 zł, na co składają się 3 gminy: Gmina Miasto Zgierz 845.381,55 zł, Gmina Zgierz 25.787,59 zł, Gmina Aleksandrów Łódzki 43.677,72 zł. W związku z tym nie rozumiem, po co powiat ma

dokładać jeszcze 110.000 zł. Gdzie znajdują się środki ze sprzedanych biletów, bo tego nie widzi. Ma także zastrzeżenia do przebiegu tej trasy, która jest nazwana szumnie autobusem do Strykowa, a kończy się 2 km przed Strykowem.

Według radnego Ireneusza Skurzyńskiego skoro powiat dofinansowuje tę linię, ona powinna dojeżdżać przynajmniej do Strykowa niezależnie od tego czy Burmistrz Strykowa się dokłada, czy nie. Wygląda to tak jakbyśmy robili tylko linię dowożącą pracowników do zakładów pracy i to jest już troszeczkę element wykluczający innych mieszkańców powiatu. Jeżeli faktycznie jest zapotrzebowanie, jest zainteresowanie mieszkańców powiatu i jest obłożenie tej linii, to możemy ją dofinansowywać tylko w jakiś taki sensowniejszy sposób.

Radny Krzysztof Kozanecki przypomniał, że powiat nie jest uczestnikiem porozumienia, jest tylko tutaj tym elementem wspomagającym i przez to nie ma de facto wpływu na kształt tej linii. Przez danie bądź niedanie środków możemy ewentualnie na udziałowców porozumienia trochę wpływać, ale to jest bardziej nacisk jakiś niż faktyczne decydowanie, o tym jak ta linia ma przebiegać i z jaką częstotliwością. O tym decydują sygnatariusze porozumienia.

Zdaniem Przewodniczącego Komisji dobrze by było, żeby ktoś przedstawił na co są przeznaczane środki przekazywane przez powiat. Dotyczy to zarówno linii 2 BIS, jak i linii 10.

Radny Radosław Zaborowski wtrącił i gdzie są środki z biletów, czy one już są tutaj jakby skonsumowane.

Radny Mirosław Burzyński przypomniał, że radna Joanna Mariankowska wielokrotnie składała wnioski o jakieś w miarę szczegółowe rozliczenie dotacji udzielonej przez powiat na funkcjonowanie linii 10. Do tej pory nie ma takiego rozliczenia. Nie były też zrealizowane nasze postulaty, nie została zwiększona ilość kursów o 5 dodatkowych. Pieniądze zostały wzięte i na tym się skończyło.

Radny Radosław Zaborowski chciałby uzyskać odpowiedź, po co jeszcze nasze 110.000 zł skoro poszczególne samorządy przekażą środki, które składają się na te 914.846,86 zł, które wystarczą na funkcjonowanie tej linii.

Według Wicestarosty to jest tak, że: „845 tys. Gmina Miasto Zgierz, 25 tys. Gmina Zgierz i 43 tys. Aleksandrów. Skoro 110 tys. zł przekazujemy w ramach dotacji celowej tak naprawdę dla Miasta Zgierza, to miasto Zgierz ta linia kosztuje 745 tys., 25 tys. Gmina Zgierz i 43 tys. Aleksandrów. To się tak spina.”

Radny Radosław Zaborowski zgodził się, że być może tak jest, ale trzeba było to napisać bardziej zrozumiale i że te 110.000 zł to jest prezent dla Miasta Zgierza. A jeszcze zostają bilety, bo chyba to nie jest komunikacja darmowa.

Wicestarosta zauważył, że jakby radny chciał przejąć tę linię, to pewnie chętnie ją odstąpią. Następnie powiedział, że miesięcznie sprzedawanych jest 1169 biletów, licząc po 3 zł to jest ponad 3.000 zł.

Radny Radosław Zaborowski poinformował, że z Gminy Stryków były wpływy i to niemałe. Prezydentowi Zgierza porozumienie się nie spodobało, on je wypowiedział i w pewnym momencie zażądał, żeby Gmina Stryków płaciła 5 razy więcej niż wcześniej. A tak de facto mieszkańcom gminy Stryków ten autobus specjalnie nie jest potrzebny, bo ze Zgierzem to ma mało kto wiele wspólnego, nie musi załatwiać nic w komunikacji, czy w geodezji, a jeżeli to i tak najczęściej musi przyjechać samochodem. Raczej w drugą

stronę, ludzie korzystają i dojeżdżają. Przez taką pewną niestalość tej linii raz dłuższa, raz krótsza, raz działa, raz nie działa to nikt nie planuje jakiejś przyszłości komunikacyjnej z tą linią. Żeby posłać dziecko do Zgierza do szkoły np. do liceum, to trzeba liczyć że ono będzie tam dojeżdżało przez 4 lata. Po roku linia może się skrócić, wydłużyć, może być zawieszona na pół roku, więc nie da się tak z niej korzystać.

Przewodniczący Komisji zauważył, że powiat nie będąc uczestnikiem porozumienia nie ma żadnego wpływu na funkcjonowanie tej linii. Może tylko dać środki, albo ich nie dawać.

Zdaniem radnego Radosława Zaborowskiego, jeżeli nie słucha się naszych sugestii, to po prostu możemy nie dać pieniędzy i nikt nie może mieć do nas o to pretensji.

Radny Krzysztof Kozanecki policzył, że 1169 biletów miesięcznie podzielić przez 25 dni roboczych to wychodzi, że 55 osób dziennie korzysta z tej linii.

Według radnego Mirosława Burzyńskiego ta linia praktycznie obsługuje Zgierz, z Aleksandrowa chyba mało osób z niej korzysta. Może należałoby przeprowadzić i przedstawić radnym taką analizę.

Radny Radosław Zaborowski zastanawiał się, czy nie warto by było puścić tam np. busa, po co ma jeździć pusty autobus. Ale to jest rola sygnatariuszy porozumienia. Dla radnego w tej chwili finansowanie przez powiat tej linii jest nieuzasadnione i nie ma racjonalnego sensu, bo nie mamy na to wpływu, nie my jesteśmy autorem porozumienia. Ktoś sobie zawarł porozumienie, a do nas tylko wyciąga ręce po pieniądze.

Wicestarosta zauważył, że ten autobus nie jest w stanie dowieźć pracowników, bo tam jeżdżą setki ludzi na zmiany. W momencie jej tworzenia (z 10 lat temu) była taka potrzeba chwili, a teraz nikt nie wie, co z tym zrobić.

Radny Mirosław Burzyński przypomniał, że jak była organizowana ta linia to dużo centrów logistycznych powstało na terenie gminy Stryków i chodziło o to żeby udostępnić dojazd mieszkańcom Zgierza czy Aleksandrowa. Natomiast później pracodawcy organizowali własny transport dla swoich pracowników dostosowany do godzin pracy, ilości i zmianowości. To się zmieniało na przestrzeni czasu. Natomiast u nas jest jak jest, było tyle to niech tak będzie. Nikt analizy z roku na rok nie przeprowadza.

Radny Radosław Zaborowski potwierdził, że ta komunikacja nie jest w stanie dowieźć ludzi tam do pracy na godzinę, bo o godz. 14 gdzieś ok. 1000 osób kończy pracę. Osobiście byłby za utworzeniem tego typu komunikacji, która by umożliwiła dojazd dzieciom do szkół i dojazd do Starostwa. Niech to będzie kilka kursów dziennie, ale niech będą.

Wicestarosta przekazał, iż jeden z organizatorów transportu tłumaczył, że czy on będzie jechał 2 razy dziennie, czy 6 razy dziennie, to wiele nie zmienia, bo kierowca musi być cały dzień zaangażowany.

Radny Radosław Zaborowski zgodził się, niemniej jednak ze swojej obserwacji może powiedzieć, że tak jak to funkcjonuje w tej chwili to jest bezsensowne wydawanie pieniędzy.

Radny Mirosław Burzyński podkreślił, że my nie jesteśmy członkami porozumienia, dajemy jakieś pieniądze poprzez wsparcie i tak naprawdę nie wiemy komu, ile daliśmy i na co daliśmy. W ubiegłym roku daliśmy 300.000 zł, chcieliśmy 5 dodatkowych kursów, bo z wyliczeń wozokilometra tyle wychodziło, dostaliśmy 1 kurs. Chcieliśmy dostosować

kursy do oczekiwań mieszkańców i też tego się nie doczekaliśmy. To na co daliśmy te pieniądze? Daliśmy na Miejskie Usługi Komunikacyjne, które tym zawiadują. Nie dla Markabu, bo on jest tylko przewoźnikiem i bierze za kilometr. MUK jest jednostką organizacyjną Urzędu Miasta, czyli daliśmy pieniądze dla Miasta Zgierz tak naprawdę. Nie ma nic przeciwko temu, żeby mieszkańcom pomóc, ale jeżeli wydajemy pieniądze, to chcielibyśmy coś więcej wiedzieć, a my nic nie wiemy. Jutro na sesji pewnie podejmiemy decyzję o przekazaniu tych środków i głucho będzie dalej. Tym bardziej, że w tamtym roku też oczekiwaliśmy i taka była intencja, żeby była zwiększona ilość kursów i to nie zostało zrealizowane. My możemy dać te 300.000 zł, ale doczekajmy się wreszcie jakiegoś sensownego rozliczenia.

Komisja przy 4 głosach i 5 przeciw Komisja nie przyjęła pozytywnej opinii.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały.

4. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasto Zgierz na dofinansowanie organizowania międzygminnej komunikacji autobusowej linii nr 10 na terenie Powiatu Zgierskiego.

Wicestarosta podkreślił, że istnienie tej linii autobusowej jest bardzo zasadne.

Radny Ireneusz Skurzyński zapytał, czy w ubiegłym roku wprowadzono kurs wieczorny zgodnie z postulatem mieszkańców i naszym.

Wicestarosta przekazał, że ostatni kurs jest mocno po godzinie 22, żeby ludzie wracający z Łodzi mogli dotrzeć do domu. Zwrócił uwagę, że tutaj miesięcznie sprzedawanych jest 15000 jednorazowych biletów i 325 migawek.

Radny Krzysztof Kozanecki policzył, że 766 osób dziennie korzysta z tej linii. Także tutaj możemy mówić o pewnym zjawisku społecznym.

Wicestarosta wskazał, że linia kosztuje 4 mln zł i pewnie bez tych naszych 30.000 zł gminy sobie poradzą. Wiadomo, że te koszty rosną, bo i paliwo jest drogie i bilety w związku z tym drożeją, i koszty pracy rosną. My jako powiat wykazujemy, czy widzimy konieczność istnienia tej linii, czy nie. To radni zdecydują.

Radny Mirosław Burzyński zaznaczył, że tu nie o to chodzi. My byliśmy za i byśmy dali więcej pieniędzy, tylko my po prostu chcieliśmy od Prezydenta rozliczenia jako organizatora tej komunikacji. I się tego nie doczekaliśmy, po prostu zostaliśmy oszukani. Albo gramy w otwarte karty, albo nie. My dajemy pieniądze i chcieliśmy 5 dodatkowych kursów i ich nie dostaliśmy.

Według radnego Radosława Zaborowskiego, jeżeli dajemy pieniądze na funkcjonowanie tej linii, to proporcjonalnie te pieniądze powinny trafić na zmniejszenie udziału poszczególnych samorządów, a nie tylko Zgierz dostaje od nas prezent.

Wicestarosta zauważył, że Ozorków jest o 1/3 mniejsze względem Zgierza, jeżeli chodzi o liczbę mieszkańców, a daje najwięcej, bo prawie 2 mln zł. Dla Ozorkowa to jest bardzo ważna linia, bo inaczej powodowałoby to wykluczenie komunikacyjne.

Radny Mirosław Burzyński pamiętał, że w momencie, kiedy był likwidowany tramwaj 46, to wtedy zebrali się włodarze Zgierza, Gminy Zgierz, Gminy Ozorków i Ozorkowa. Wójt Gminy Ozorków i Prezydent Zgierza nie byli wtedy zainteresowani tematem. Z problemem został tylko Burmistrz Ozorkowa i Wójt Gminy Zgierz, i tylko oni się

podjęli jakiegoś działania w tym kierunku. Linia mogła funkcjonować do tej pory, ale najprościej było wziąć eksperta, który stwierdził że tory są tak niebezpieczne, że może tramwaj jechać 10 km na godzinę. I to był powód, żeby tramwaj zlikwidować. A jak było międzygminne porozumienie tramwajowe, to gminy się dokładały. Gmina Zgierz dawała niemałe pieniądze w skali roku na utrzymanie torowiska. I co zrobili - nic. Zainteresowani byli tylko Burmistrz Ozorkowa Jacek Socha i Wójt Gminy Zgierz Barbara Kaczmarek, żeby to funkcjonowało, bo tu głównie ich mieszkańcy z tego tramwaju korzystali. Prywatni przewoźnicy jeździli na tej linii, a jak potem zabroniono im się tam zatrzymywać ze względu na natężenie ruchu, to się wycofali i jest problem. Największy problem w tym wszystkim ma Ozorków i Gmina Zgierz. Pomysły w tym zakresie były różne.

Według radnego Radosława Zaborowskiego znowu te przekazane pieniądze przejmie Zgierz i nie będąc uczestnikami porozumienia nie mamy wpływu jak je podzieli.

Radny Krzysztof Kozanecki zastanawiał się, czy nie można by było te 300.000 zł proporcjonalnie podzielić jako pomoc tym samorządom. Gdybyśmy tej uchwały jutro nie przyjęli, tylko zawnieśli do Zarządu, żeby przygotował projekt chwały, który by proporcjonalnie te środki rozdzielał między gminy (udziałowców porozumienia) w zależności od tego ile dany samorząd tutaj daje. Może to by było jakimś rozwiązaniem. Na pewno jest potrzeba tej komunikacji.

Wicestarosta powiedział, że chęci są dobre, tylko czy to nie skończy tym, że te gminy i tak będą musiały te pieniądze oddać do MUK.

Radny Mirosław Burzyński poinformował, iż zgodnie z ustawą o zbiorowym transporcie drogowym porozumienie może tworzyć kilka gmin, wyłaniają jednego organizatora i tutaj organizatorem jest Zgierz, który już teraz rozdaje karty.

Radny Krzysztof Kozanecki wyliczył, że jeżeli byśmy te 30.000 zł podzielili między 4 gminy, to pieniądze byłyby te same, tylko dla każdego udziałowca nieco mniejsze.

Radny Mirosław Burzyński podał, że z tych 300.000 zł dostaliśmy tylko jedno kółko, 40 wozokilometrów. Mieliśmy dostać 5 kursów, dlatego te 4 zostały w MUK.

Wicestarosta oznajmił, nie robmy też takiej tutaj otoczki, że ktoś na tym zarabia, ewentualnie ktoś mniej dokłada.

Według radnego Mirosława Burzyńskiego dopłaty są jednakowe. Trzeba oddzielić udziałowców od zakładu, który się tym zajmuje, który to organizuje. Bo Miasto Zgierz dopłaca, każda gmina dopłaca, tylko te pieniądze poszły na zakład obsługujący MUK.

Wicestarosta powiedział, że te 300.000 zł to ma trochę ulżyć w kosztach funkcjonowania tej linii.

Radny Radosław Zaborowski zgodził się, ale jeżeli mamy przekazać te środki, to ulżyjmy wszystkim samorządom, nie tylko Zgierzowi.

Radny Ireneusz Skurzyński dodał, że byłoby to ulżenie w kosztach wszystkim sygnatariuszom.

Radny Mirosław Burzyński powtórzył, że to 300.000 zł miało pokryć 5 dodatkowych kursów i taka była idea. A my dostaliśmy 1 kurs. Tu nie chodzi o pieniądze, tu chodzi o zasady dobrej współpracy.

Zdaniem radnego Krzysztofa Kozaneckiego dobrze jakbyśmy się dowiedzieli, jutro na sesji, po ile są bilety.

Radny Mirosław Burzyński wtrącił, że może chociaż jaki był roczny wpływ, to będziemy wiedzieć koszty ubiegłoroczne i roczny wpływ.

Wicestarosta podał, że jeżeli się nie myśli to grubo ponad 600 tys. zł.

Radny Krzysztof Kozanecki powiedział, że jeżeli koszt tej linii jest na poziomie prawie 4 mln zł, to te 600 tys. zł to jednak waży. To co się dzieje z tymi pieniędzmi? Czy to nie jest tak, że wspiera to albo zmniejsza koszty komunikacji miejskiej w samym mieście Zgierzu. Jak jeszcze dołożymy do tego nasze 300.000 zł to jest prawie milion zł.

W ocenie Wicestarosty to jest trochę nadinterpretacja.

Radny Krzysztof Kozanecki dodał, skoro nie dostajemy takich informacji, o które wnioskujemy, to mamy prawo sobie tak interpretować.

Radny Mirosław Burzyński podkreślił, że organizator o wszystkim decyduje. Samorządy tylko dają pieniądze, a nad tym wszystkim kontrolę i rozliczenie prowadzi Miasto Zgierz poprzez MUK. I tak naprawdę my te 300.000 zł daliśmy do tych usług komunikacyjnych, a nie na tą komunikację.

Komisja przy 4 głosach i 5 przeciw Komisja nie przyjęła pozytywnej opinii.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały.

5. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Powiat Zgierski za rok 2022.

Wicestarosta przedstawił sprawozdanie.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie.

Ad. 3

Komisja jednogłośnie przyjęła protokół Nr 44/23 z posiedzenia Komisji, które odbyło się 26 stycznia 2023 r.

Ad. 4

Radny Ireneusz Skurzyński powiedział, że w ubiegłym roku chyba wykorzystywaliśmy jakieś środki z WFOŚ na park czy rondo w Ozorkowie. Czy jest możliwość, żeby w tym roku skorzystać z takich środków na zagospodarowanie terenów zielonych przy drogach powiatowych chociażby w miastach, bo np. w Głownie nie wygląda to ciekawie. Jeżeli byłaby możliwość takiego dofinansowania z WFOŚ, to można pomyśleć o poprawie estetyki naszych ulic.

Wicestarosta przekazał, że Powiat Zgierski takich środków nie pozyskiwał. W Ozorkowie oba ronda (powiatowe) są z nasadzeniami pochodzącymi z dofinansowania z WFOŚ, ale środki na ten cel pozyskiwało Miasto Ozorków. Taka możliwość oczywiście jest.

Radny Ireneusz Skurzyński podkreślił, że nie chodzi o jakieś ukwiecenia, ale chociaż żeby zadbać o tereny zielone przy drogach, bo one naprawdę w Głównie wyglądają katastrofalnie. W związku z tym postulował, aby Zarząd zorientował się w możliwości pozyskania takich środków z WFOŚ i przynajmniej w Głównie takie nasadzenia wykonać, czy odtworzyć trawniki.

Ad. 5

Przewodniczący Komisji dokonał zamknięcia 45 posiedzenia Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Główny specjalista
Wanda Komorowska

Przewodniczący Komisji
Budżetowo-Finansowej

Rafał Antczak